



Rządząca koalicja na włosku



Lider Związku Chłopów i Zielonych zawarł nieformalną koalicję z liderem opozycyjnej partii konserwatystów **Fot. Marian Paluszkiewicz**

Rządząca koalicja może się rozpaść po pisemnej umowie pomiędzy Związkiem Chłopów i Zielonych (ZChiZ) a Związkiem Ojczyzny-Litewskimi Chryścijańskimi Demokratami, w sprawie reformy gospodarki leśnej i taryfy ulgowej VAT na ogrzewanie.

Główna partia rządząca podpisała we wtorek kuriozalne porozumienie z główną siłą opozycji, by

zagwarantować sobie poparcie dla swojego projektu zmian w gospodarce leśnej. W zamian za to rząd obiecał poprzeć forsowaną przez prawicę ulgę w podatku VAT od usług grzewczych. Nowe przepisy w tej sprawie mają zostać uchwalone do 1 października bieżącego roku.

Str. 4

Wtorkowe ulewy na Litwie, czyli powódź na bis Str. 5



Rosyjski sport w służbie ideologii (3) Str. 9



Wilejka, Stryj, Wilia, a połączyła nas Wisła! Str. 10-11



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

Wrażenia wolontariusza EVS w szkole „Šilas“

Europejska Fundacja Praw Człowieka (EFHR) ma zaszczyt podzielić się wrażeniami wspaniałego wolontariusza EVS!

1) Skąd dowiedziałeś się o EVS?

O EVS usłyszałem od mojego przyjaciela. Był wolontariuszem w Finlandii w projekcie związanym z uchodźcami. Więc kiedy skończyłem moje studia w Hiszpanii, pomyślałem, że to bardzo dobra okazja do zdobycia praktycznej wiedzy. Zacząłem szukać informacji na różnych stronach internetowych, na Facebooku i ostatecznie skontaktowałem się z organizacją w Hiszpanii, która wytłumaczyła mi cały proces rekrutacyjny.

2) Dlaczego zdecydowałeś się na Litwę i Europejską Fundację Praw Człowieka?

W rzeczywistości to Litwa i EFHR wybrały mnie. Szu-



„Chciałbym znaleźć pracę i kontynuować studia na Litwie”

kałem projektu edukacyjnego, a moim głównym celem było znalezienie pracy jak najdalej od ojczyzny. To było związane z moim kierunkiem studiów. Jako geograf szukałem wielkiego szoku kulturowego i możliwości poznania więcej niż jednego kraju przez cały projekt.

3) Co najbardziej zapadło ci w pamięć?

ze str. 10 » **Wilejka, Stryj, Wilia, a połączyła nas Wisła!**

Ależ przy tym było zabawy, śmiechu... Przekonaliśmy się, że to fajna tradycja! 24 czerwca pojechaliśmy do Krakowa, gdzie była realizowana druga część projektu. W Krakowie czekało na nas jeszcze więcej ciekawych przygód. Tak jak i inni turyści z szeroko otwartymi oczyma podziwialiśmy Wawel, Collegium Maius, Bramę Floriańską. Tropiliśmy ślady kultury młodopolskiej.

Przecież nasza polonistka „kazała” nam odwiedzić słynną Jamę Michalika, więc byliśmy tam i ten fakt utrwalił się na zdjęciu. Kraków to piękne miasto, nie ma wątpliwości, ale to, co nas też zachwycało, to niezwykle przedsięwzięcia kulturalne, jak np. Festiwal Kultury Żydowskiej albo pobyt w Domu Dźwięku, w którym publiczność może obcować z muzyką w sposób bardziej aktywny niż tylko słuchając.

Oczywiście był też spływ statkiem po Wiśle do Opactwa Benedyktynów w Tyńcu albo wycieczka do kopalni soli

w Wieliczce pozostawiły wiele wrażeń.

28 czerwca podczas powrotu do Wilna mimo zmęczenia dzieliliśmy się wrażeniami, przekrzykując: „A pamiętasz to...”, „Fajne było to...”. Wywoziliśmy ze sobą też adresy nowo poznanych przyjaciół. Zapamiętamy ten pobyt, kiedy Wisła bardziej łączyła niż dzieliła.

Dlatego chcielibyśmy podziękować Irenie Janikowskiej i Annie Sęk, których kunszt organizatorski od lat sprawia wiele radości kolejnym grupom przybywającym do Polski z Litwy, Ukrainy, Białorusi. Także chcielibyśmy złożyć słowa podziękowania dla Lucyny Gilewskiej za fachową opiekę nad naszą grupką.

W deszczowy dzień wracaliśmy do domu, do rodziców, do przyjaciół wioząc ze sobą to, co mamy najcenniejsze, czyli nasze wspomnienia o Krakowie i warsztatach „Wisła - rzeka pomysłów”, a w portfelach obok litewskich legitymacji uczniow-

Mam mnóstwo wspaniałych wspomnień, ale jeśli mam wybrać jedno to wybrałbym dzień kiedy w końcu zaadaptowałem się w rutynę pracy i całej Litwy. Znalezienie się w centrum i uczucie, że jesteś jego częścią jest najlepsze. W tym procesie muszę podkreślić pomoc mojego opiekuna i współpracujących ze mną ludzi – zrobili wszystko, bym czuł się jak najbardziej komfortowo.

4) Co było dla ciebie najgorszym momentem podczas projektu? Był w ogóle taki moment?

Najgorszym okresem był pierwszy miesiąc i wszystko co było związane z procesem adaptacji. Małe rzeczy, takie jak pójście do supermarketu, naprawienie spodni, stało się naprawdę trudne, ale zawsze miałem wsparcie EFHR i mojego opiekuna.

5) Chciałbyś coś przekazać dla następnych wolontariuszy?

Tak, nie bójcie się prosić o pomoc, próbujcie poznać jak najwięcej ludzi spoza projektu. Między wolontariuszami zawsze są dobre emocje i zawsze próbowaliśmy sobie pomóc. I na sam koniec – żyj chwilą, ponieważ to wspaniałe doświadczenie.

6) Jakie są twoje przyszłe plany i projekty?

Chciałbym znaleźć pracę i kontynuować studia. Jeśli miałbym okazję to kontynuowałbym życie na Litwie, ponieważ mój projekt trwał tylko 6 miesięcy i chciałbym tu zostać na dłużej.

EFHR cieszy się, że każdego roku mamy motywowanych i żądnych wiedzy praktykantów z kraju oraz zagranicy! □



skich leżały polskie legitymacje uczniowskie, które zdążyliśmy otrzymać w Konsulacie RP jeszcze przed wyjazdem. Przydały się i mamy nadzieję, że jeszcze

się przydadzą, gdyż mają nie tylko wartość praktyczną, ale i symboliczną, bo łączą nas! □

uczniowie Gimnazjum im.

Jana Pawła II w Wilnie



Splcone wianki dziewczyny wrzucały do rzeki i obserwowały, czyj wianek dopłynie najdalej